Cena za egzemplarz 15 groszy

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu! Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 178 — Katowice, czwartek 4-go sierpnia 1932 r. — Rok 31

Rezultat wyborów niemieckich.

Wzrost, upadek i stabilizacja partyj.

Rezultat wyborów niemieckich da się ująć w określenia: dalsze słabnięcie koalicji weimarskiej, która traci jednak przedewszystkiem nie na rzecz prawicowego nacjonalizmu, lecz na rzecz komunizmu. równocześnie zaś — dalsze przesunięcia wewnętrzne w obozie zarówno koalicji weimarskiej jak i w obozie nacjonalistycznym. W obozie koalicji weimarskiej pozostają jako jedyne poważniepsze grupy (obok lokalnej bawarskiej partji ludowej) centrum i socjaliści, a znika partja państwowa (dawna partja demokratyczna). W obozie nacjonalistycznym dalszemu wzrostowi hitlerowców odpowiada prawie zupełny zanik partji ludowej, grupa Hugenberga zaś traci nieco, pozostając jednak nadal grupą dość liczną.

Wzrost hitlerowców — upadek partji ludowej.

Hitlerowców nie było zupełnie w zgromadzeniu weimarskiem 1919 r., w Reichstagu 1920 r. było ich, pod inną zresztą nazwą niż obecnie, trzech. Po raz pierwszy pojawili się liczniej w Reichstagu 1924 r., uzyskując 6½% głosów. W okresie pomyślnej konjunktury gospodarczej, wywołanej inflacją kredytów zagranicznych w Niemczech (jesień 1924—1928) spadają na 3%, poczem jednak rosną bardzo gwałtownie. W r. 1930 mają 18% głosów, przy pierwszem głosowaniu na Hindenburga (14. III. 1932) — 34% głosów, przy drugiem głosowaniu (12. IV. 1932) — 36½%, przy licznych wyborach do sejmów krajowych w r. 1932 mają w przecięciu 36% głosów, obecnie zyskują 37% głosów.

Ten wzrost jednak nie jest wzrostem głosów prawicowych, ale wewnętrznem przesunięciem wśród nacjonalistycznej prawicy niemieckiej. Prawica ta (początkowo tylko niemiecko-narodowi i partja ludowa, potem również hitlerowcy) miała w zgromadzeniu weimarskiem 1919 r. 17% głosów, ale już w 1924 roku zyskała łącznie z hitlerowcami 44%, obecnie 45%. Wzrost prawicy nacjonalistycznej jest słaby. W jej obrębie natomiast ujawnia się zupełny upadek najbardziej umiarkowanej partji ludowej (w r. 1924 — 14%, w r. 1930 — 13%, obecnie 1½%) słabszy i obecnie zahamowany upadek niemiecko - narodowych Hugenberga (w r. 1924 — 20%, w r. 1930 — 7%, obecnie 6%). Prawica nacjonalistyczna w Niemczech nie rośnie jako całość na siłach od r. 1924, natomiast radykalizuje się gwałtownie.

Stabilizacja centrum i socjalistów.

Od r. 1924 począwszy — zauważyć można w Niemczech względną stabilizację socjalistów, oraz względną stabilizację centrum. Socjaliści, którzy mieli w 1919 r. 42% ogółu głosów, mają w roku 1924 już tylko 20½%, w r. 1930 mają 24%, obecnie 21½%, centrum miało w 1919 r. 19% głosów, w r. 1924 ma łącznie z bawarską partją ludową 17% głosów, w r. 1930 15%, obecnie prawie 16 procent. Te dwie partje koalicji weimarskiej, które były oparte nietylko na pewnym programie politycznym, ale przedewszystkiem na pewnych wspólnotach pozapolitycznych, gospodarczych, czy religijnych okazały się odporne.

Klęska demokratów, czyli klęska liberalizmu.

Natomiast zupełnie nieodporną okazała się partja państwowa, dawna partja demokratycznej. Podzieliła ona los drugiej partji niemieckiej, która wyszła z przedwojennych liberałów, to jest partji ludowej. Zarówno ci liberali, którzy związali się z republiką i koalicją centrowo-lewicową, jak i ci liberali, którzy szukali oparcia i koalicji na prawo od siebie — prawie przestali istnieć. O losie partji ludowej mówiłem wyżej. Demokraci, którzy w r. 1919 mieli 19% głosów, już w 1924 r. spadli na 6%, w 1930 na 4%, obecnie na 1%.

Wzrost komunizmu.

Gdyby włączyć komunistów do ogółu stronnictw lewicy— to możnaby sformułować twierdzenie: tej ewolucji na prawicy, która wyraża się w upadku skrzydła liberalnego (ludowcy), wzroście skrzydła radykalnie nacjonalistycznego (hitlerowcy), odpowiada na lewicy zjawisko analogiczne: upadek liberałów (demokraci), wzrost radykałów (komuniści). Komunistów w Weimarze nie było; 20 ówczesnych niezależnych socjalistów przeszło po większej części — Breitscheid jest przykładem— do socjaldemokracji, w r. 1924 mają komuniści 12 procent głosów, następnie (podobnie jak hitlerowcy w latach 1925—28) spadają na 9%, w r. 1930 mają 13%, obecnie 14 i pół procent.

Hitlerowcy w krzyżacki sposób wojują w całej Rzeszy.

Berlin. Rozpętana przez bojówki Hitlera w okresie przedwyborczym **bezwzględna kampanja terorystyczna urasta w niektórych dzielnicach Niemiec do coraz większych rozmiarów.** Szczególnie bezkarnie hulają **bojówki szturmowców w Prusach Wschodnich,** rzucając bomby na gmachy przeciwników politycznych i dokonywując bandyckich napadów.

Zbrodnie te niewątpliwie narażają na śmieszność rząd kanclerza Papena, który wielokrotnie w oficjalnych enuncjacjach usprawiedliwiał wprowadzenie komisarycznych rządów w Prusach faktem, iż rząd pruski nie umie opanować terorystycznych rozruchów.

Tymczasem nowe rządy komisarskie oddały stronnictwa lewicowe na łup **dzikiej zemsty, zawiedzionych wynikiem wyborów band hitlerowskich.**

Nocy wczorajszej grupa narodowych socjalistów podkradła się pod lokal komunistyczny w berlińskiej **dzielnicy Wedding i usiłowała dostać się do wnętrza.** Ujrzawszy w jednym z pokojów kilku komunistów, **hitlerowcy zaczęli ich ostrzeliwać przez okno. Komuniści odpowiedzieli gęstym ogniem rewolwerowym. Jeden hitlerowiec został zabity, trzei są ranni. Wśród komunistów jest jeden ranny.**

Wkrótce po strzelaninie wtargnęła do lokalu komunistycznego policja i aresztowała 17 znajdujących się tam osób. Broni nie znaleziono.

W Kilonji dokonali hitlerowcy ubiegłej nocy zamachu bombowego na miejscową synagogę. Wskutek wybuchu zniszczony został fronton synagogi i kosztowna brama, stanowiąca zabytek historyczny. **Wśród żydów kilońskich panuje popłoch.** W miejscowości Hofgeismar koło Kolmaru policja przeprowadziła rewizję w domach narodowo-socjalistycznych. **Znaleziono trzy składy broni.**

W stodole pewnego hitlerowca odkryto **samochód ciężarowy, przerobiony na pancerny. Ściany samochodu stanowiła podwójna blacha stalowa,** a wolna przestrzeń między blachami wypełniona była trocinami. W ścianach powycinane były strzelnice.

U pewnego inspektora kolejowego, kapitana rezerwy, znaleziono karabin maszynowy z amunicją oraz karabiny ręczne. **Również w Prusach Wschodn. popełniono nową zbrodnię.** Koło godz. 11 wieczorem do okna mieszkania **burmistrza i posła do landtagu pruskiego Gallowskiego** w Norgau ktoś zapukał, wołając: „Wieś się pali,".

Gdy Gallowski otworzył okiennicę, żeby przekonać się, gdzie wybuchł pożar, **dano do niego 8 strzałów. Jedna z kul utkwiła w oku. W stanie beznadziejnym przewieziono Gallowskiego do szpitala w Królewcu. W Wrocławiu bojówka hitlerowska zmasakrowała spotkanego na ulicy komunistę.**

Dwaj policjanci, którzy hitlerowców chcieli aresztować, zostali rozbrojeni i również ciężko poturbowani. W Szillen koło Tylży bojówka hitlerowska, podająca się za Reichsbannerowców, wywabiła z domu przywódcę miejscowego Reichsbanneru Raszkowskiego i poraniła go ciężko. Zraniona została również córeczka Raszkowskiego.

Z Kolonji donoszą o napadzie hitlerowców przybyłych samochodami ciężarowymi na ludność wsi Quadrath zamieszkanej przez komunistów. Hitlerowcy bili mieszkańców gminy **pałkami gumowemi,** następnie dali kilkadziesiąt strzałów. Przybyły z Kolonji oddział policji zdołał zatrzymać tylko jednego znajdującego się w samochodzie ciężarowym hitlerowca u którego znaleziono broń palną. Podczas bójki z komunistami w Kluczborku zabity został jeden narodowy socjalista, b. członek partji komunistycznej. W Oleśnie na Śląsku dokonano zamachu na sekret. dziennika centrowego **„Der Oberschlesische Kurier" do którego lokalu wrzucono kilka ręcznych granatów,** które wyrządziły poważne szkody materjalne. W czasie ulewnego deszczu niewyśledzeni dotychczas sprawcy dokonali zamachu na jednego z hitlerowców podkładając pod drzwi wejściowe jego domu bombę. Z Schleswigu i Holsztyna donoszą o wielu wypadkach publicznych zajść a nawet aktów teroru, wzbudzających wśród ludności wiejskiej **paniczny nastrój.** Pogłoski, rozpowszechniane przez prasę hitlerowską o dokonanym przez komunistów zamachu na siedzibę partji narodowo - socjalistycznej w Kaiserlautern zostały przez władze miejscowe zdementowane.

Wyjazd P. Prezydenta z Gdyni na jezioro Gorczyńskie.

Gdynia P. Prezydent Rzplitej w czwartym dniu swego pobytu w Gdyni zwiedził miasto i urządzenia miejskie. W miejskich zakładach elektrycznych dyrektor inż. Biliński informował P. Prezydenta o elektryfikacji miasta. Na Kamiennej Górze inż. Łągowski referował P. Prezydentowi **projekt bazyliki.** O zabudowaniu miasta mówił komisarz rządu Zabierzowski i znany z czasów **P. W. K. urbanista i budowniczy architekt Müller,** Memorjał inż. Müllera o projektowanej w Gdyni w roku 1935 wystawie międzynarodowej portów wodnych doręczył P. Prezydentowi komisarz Zabierzowski poczem P. Prezydent udał się **na molo rybackie** do studni Imhoffa, najlepiej urządzonej w Polsce stacji odczyszczania ścieków. Tam inż. Michalski referował P. Prezydentowi sprawę kanalizacji i wodociągów Gdyni. Następnie P. Prezydent przeszedł nad nadbrzeże wilsonowskie, do którego przycumowany był statek „Gdynia". Przed wejściem na pokład P. Prezydent dłuższy czas rozmawiał z komisarzem rządu Zabierzowskim i radnymi miasta, poczem na statku „Gdynia" odpłynął do portu wojennego. Ogodz. 14.20 **P. Prezydent Rzplitej odjechał samochodem z Oksywji na jezioro Gorczyńskie żegnany przez oficerów marynarki wojennej i przedstawicieli władz.** Kompanja honorowa sprezentowała broń, orkiestra odegrała hymn państwowy a z okrętu „Bałtyk" dano salut armatni 21 strzałów. Do granicy portu towarzyszyli P. Prezydentowi szef marynarki wojennej admirał Świrski, dowódca floty komandor Unrug i komendant portu komandor Filipinowicz.

Gorgułow na szafocie w połowie września.

Paryż. Powszechnie nie ulega wątpliwości, że skarga kasacyjna zostanie odrzucona i Gorgułow stanie na szafocie w połowie przyszłego miesiąca.

TELEGRAMY.

Częstochowa przyjmie 300 tysięcy pielgrzymów.

Częstochowa. W związku z przewidywanym w dniu 14 i 15 sierpnia b. r. znacznym napływem pielgrzymów na Jasną Górę w Częstochowie, została przeprowadzona z polecenia ministerstwa opieki społecznej inspekcja sanitarna m. Częstochowy. Władze państwowe, jak i samorządowe miasta poczyniły już odpowiednie przygotowania na przyjecie pielgrzymów, których liczba przekroczy prawdopodobnie 300 tysięcy osób. Zorganizowano akcję, celem przygotowania pomieszczeń i noclegów, dostarczenia dobrej wody do picia, oraz uruchomienia opieki lekarskiej i szybkiej pomocy w razie nieszczęśliwych wypadków lub zachorowań na choroby zakaźne.

Nowy protest polski przeciw Rintelenowi.

Berlin. „Deutsche Allgemeine Ztg." podaje wiadomość, że v. Rintelen opuszcza Warszawę w związku z zamianowaniem go już przed zajściem niedzielnem w Warszawie na równorzędne stanowisko gdzieindziej, następcą v. Rintelena mianowany został radca legacyjny Schlip.

Warszawa. Wobec różnicy poglądów co do oceny strony prawnej incydentu wywołanego przez charge d'affaires w Warszawie p. v. Rintelena, jakie wyłoniły się podczas wtorkowego demarche posła polskiego w Berlinie u ministra **von Neuratha, poseł polski w Berlinie złożył wczoraj w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy notę, w której stwierdza, że rząd polski nie wdaje się w obecnej chwili w dyskusję co do zasięgu eksterytorjalności dyplomatycznej, natomiast musi się zastrzec przeciwko obrażającemu uczucia narodowe sposobami, w jaki p. v. Rintelen usunął flagę polską.** Rząd polski utrzymuje więc swój protest, zgłoszony we wtorek.

Polski węgiel dla Irlandji.

Londyn. Organ De Valera „Irish Press" podaje zaprzeczenie Reutera, przesłane mu przez Pata co do stanowiska rządu polskiego w sprawie eksportu węgla z Polski do Irlandji. „Irish Press" wyraża zadowolenie z powodu tego wyjaśnienia i twierdzi, że rząd polski wierzy w możliwość wzajemnej **wymiany towarów pomiędzy Polską i Irlandją.**

„Irish Press" donosi, że jeden z największych syndykatów węglowych w Irlandji „Fulmen" przyjął zlecenie na 2000 ton węgla polskiego. Jest to pierwsze zlecenie na węgiel polski w Irlandji.

Kongres radców zakładowych przemysłu papierniczego.

Król. Huta. Z inicjatywy związków zawodowych odbył się w środę 3 bm. w Królewskiej Hucie kongres radców załogowych przemysłu papierniczego. Tematem obrad były sprawy ciężkiego położenia robotników, zatrudnionych w przemyśle papierniczym. Radcowie podnieśli skargi na nieregularne płacenie zarobków, postępowanie kartelu, który ogranicza niesłusznie produkcję wyrobów papierniczych itd. Wkońcu uchwalono rezolucję, wzywającą rząd, aby nie udzielał zezwoleń na przywóz papieru zagranicznego, gdyż wtenczas położenie robotników w przemyśle papierniczym pogorszyłoby się jeszcze więcej. Zebrani byli zdania, że obecne przesilenie fabrykacji papieru po większej części spowodował kartel, który po połączeniu wszystkich fabryk papieru w jeden związek dyktuje ceny wysokie i wykonuje tylko takie gatunki papieru, które przynoszą wysokie zyski. Robotnicy są zdania, że tej samowoli kartelu papierniczego należałoby położyć kres, a niewątpliwie nastąpiłaby poprawa w tymże przemyśle, przedewszystkiem zaś wzrosłoby zapotrzebowanie na papier, a tem samem fabryki byłyby w stanie zatrudniać większą liczbę robotników.

Wybory do rady zakładowej.

Król. Huta. W dniach 2 i 3 bm. odbyły się w hucie „Królewskiej" (warsztaty górne) wybory do rady zakładowej. Uprawnionych do głosowania było 1180 osób, głosowało 1029, z tego 121 na listę urzędniczą. Zdobyli głosów odnośnie mandatów: Niemieccy robotnicy metalowi 194 gł. — 2 mandaty, Z. Z. Z. związek metalowców 234 — 2 mandaty i 1 uzupełniający, Z. Z. P. 311 gł. — 3 mandaty i 1 uzupełniający, robotnicy chrześcijańscy niemieccy 122 gł. — 1 mandat, socjaliści polscy 102 gł. — 1 mandat, związek powstańców i uchodźców 62 gł. — bez mandatu. Na listę urzędniczą głosowało 121 pracowników. Lista związków niemieckich zyskała 43 głosy — 2 mandaty i 1 uzupełniający, związki polskie natomiast zdobyły 75 głosów — 4 mandaty i jeden uzupełniający.

Wojna Paragwaju z Boliwją.

Londyn. Wojska republiki boliwijskiej rozpoczęły wczoraj wieczorem ofenzywę w kierunku Puerto Casado, jednego z najważniejszych punktów strategicznych na rzece Paragwaj. Z Assuncion odeszły nowe wojska w kierunku granicy. Ludność miasta urządziła odjeżdżającym oddziałom burzliwą owację. Rząd republiki Paragwaju ogłosił mobilizację mężczyzn w wieku od 22 do 29 lat, oraz oficerów od 20 do 50 lat. W obu republikach panuje, nawet wśród ludności cywilnej, nastrój wojenny. — Dzienniki wzywają ludność do zapisywania się w szeregi ochotników w obronie świętych praw kraju. W Concepcion czynione są przygotowania do sformowania bataljonu kobiet. Dowódca armji Paragwaju ogłasza wiadomość o ewakuacji portu Boqueron ze względów strategicznych. Straty podczas bitwy pod fortem Boqueron po stronie boliwijskiej wynoszą 61 zabitych.

Rząd Boliwji ogłosił odpowiedź na list prezydenta Rady Ligi. W liście tym Boliwja stwierdza, iż zajmuje w obecnym zatargu stanowisko obronne. Ponieważ jednak Paragwaj zaatakował pierwszy granice Boliwji, ogłoszono mobilizację, w celu obrony kraju. W odpowiedzi na notę rządu Stanów Zjednoczonych i republik południowo - amerykańskich, które interwenjowały w Paragwaju i Boliwji, proponując pokojowe załatwienie sporu, rząd Boliwji oświadczył, iż godzi się na wyznaczenie komisji neutralnej, któraby zbadała spór i jeżeli wojska Paragwaju wstrzymają się od działań zaczepnych, wówczas i wojska Boliwji otrzymają rozkaz zaprzestania walk.

Burze niszczą życie i mienie ludzkie.

Łuków. Wczoraj nad powiatem **łukowskim przeszła nienotowana od wielu lat gwałtowna burza, połączona z piorunami.** We wsi **Wólka Zastawska** piorun uderzył w stodołę i zabił znajdującego się tam wieśniaka Antoniego Kopcia. **We wsi Grażówka piorun uderzył w grupę 8 dzieci, z których jedno zostało zabite na miejscu, 7 zaś ciężko poranionych.** Na drodze do wsi Zdary piorun zabił 18-letnią Janinę Łukasikównę. W majątku Kujawy **piorun uderzył w stertę zboża, przy której pracowało 7 robotników. Dwóch z nich Stanisław Posada i Bronisław Hołodowski piorun zabił, 5** pozostałych ciężko poraził. Szalejąca ulewa zniszczyła w znacznym stopniu okoliczne sady. Połączenie telefoniczne między gminą Dębie w Łukowem zostało zerwane. Straty sięgają **100.000 złotych.**

Smutne wiadomości z Chin.

Moskwa. Z Szanghaju donoszą, że wskutek ulewnych deszczy **Kanton stoi pod wodą. 600 domów zniosły wezbrane fale, przyczem zginęło 50 ludzi.** — We wschodniej części prowincji Szan-si z powodu wylewu rzeki Hu-an-he przeszło 30 wsi zostało zalanych wodą. **30 tysięcy włościan pozostaje bez dachu nad głową.**

Z Szanghaju donoszą, że w prowincji **Szan-si** zmarło na cholerę w ostatnich miesiącach przeszło **10 tysięcy osób.** — Według chińskich danych oficjalnych wszystkie północne powiaty prowincji są objęte epidemją.

Napad hitlerowców na Dom Polski w Olsztynie.

Olsztyn. Napaść prasy hakatystycznej na Bank Ludowy w Olsztynie dodała hitlerowcom odwagi do urządzenia zbrojnego napadu na Dom Polski w Olsztynie (Hotel „Concordia"), w którym mieszczą się biura bankowe.

W nocy z soboty na niedzielę, wtargnął do Domu Polskiego oddział umundurowanych i uzbrojonych w pałki gumowe hitlerowców. Hitlerowcy wmaszerowali do sal restauracyjnych, w których znajdowało się około 200 młodzieży. Wywiązała się rozpaczliwa walka między młodzieżą i hitlerowcami. Młodzież rzuciła się na przeciwnika z butelkami, krzesłami i innemi przedmiotami.

W kilku minutach zjawił się wzmocniony patrol policji. Ale hitlerowcy go tak poturbowali, że musiał się cofnąć poza teren Domu Polskiego. Dopiero gdy przybył cały oddział policji, zdołano hitlerowców po półgodzinnej walce rozbroić. Na miejsce wypadku przybyli sanitarjusze, zabierając do szpitala ciężko ranych hitlerowców.

Wśród młodzieży znajdowali się także Polacy. W Hotelu „Concordia" mieszkał kandydat czołowy Polskiej Partji Ludowej, dyrektor Banku Ludowego, p. Julian Malewski.

Obraz Świętej Rodziny.

7) (Ciąg dalszy.)

— Jagusiu! — zawołał wesoło Walenty, podając jej list — weź i czytaj.

Zdziwiona radością męża, wzięła Jagna list i przeczytała. Nie rzekłszy ani słowa, oddała mu go z powrotem.

— I ty nic na to nie mówisz? — zapytał urażony Walenty.

— Cóż mam mówić... Bardzo to pięknie, ale i bez tego żyć możemy, majątek mój najzupełniej nam wystarczy.

Ciotka Dorota, która w tej chwili się zbliżyła, spostrzegła bladość, jaka pokryła twarz Walentego. Chcąc się dowiedzieć, o co chodzi, odebrała z rąk jego list i przeczytała.

— Jak to, Jagusia, i ty nie cieszysz się wraz z mężem twoim, nie masz nawet słowa, aby mu powinszować? — zapytała z pewnym odcieniem wyrzutu staruszka.

Jagna wzruszyła tylko ramionami.

— Dziecko moja, obym się myliła, upór twój stanie się przyczyną wielkiego nieszczęścia; będziesz postępowania twego żałować, gdy już będzie zapóźno.

Walenty zgryziony, nie chcąc się umawiać, odszedł.

— Dlaczego ja mam być tak zaraz skorą do zgody? — tłumaczyła się Jagna. — Czy mam mu się rzucić na szyję dlatego, że raczył się do mnie uśmiechnąć?

— Moja droga, powiedz, kto zasiał niezgodę? Wszakże ty. Kto trwa w niezgodzie? Także ty. Kto odrzucił rękę podaną do zgody? Również ty. Pamiętaj, że poznasz grzech twój, gdy poczujesz na sobie bicz Boży; wtenczas w nikim winy upatrywać nie będziesz, ale sama będziesz siebie winić.

Dokończywszy słów tych, poszła Dorota, aby odszukać Walentego i oddać mu list.

Znalazła go w jego pracowni, siedzącego przy biurku i przeglądającego papiery potrzebne do odebrania spadku. Na biurku stały rozmaite słoiki z próbami nasion i nawozów; obok biurka stała szafka, napełniona książkami przeważnie treści gospodarskiej.

— Zapomniałeś zabrać listu — rzekła ciotka uprzejmie. — Nie martw się, mój kochany. Jagusia palnie czasem słowo bez namysłu, ale serce ma złote.

— Nie, ciotko, ona dla mnie serca już nie ma — odrzekł z goryczą Walenty.— Gdyby nie dziecko, dawnobym sobie był poszedł...

— Nie mów tego! Miej jeszcze trochę cierpliwości — Jagna pozna swój błąd i wszystko naprawi. Nie ona zawiniła, winne są inne wpływy...

— Przyznaję, ale to trwa trochę za długo. Przestrzegłem ją przed tym starym krętaczem — nie słuchała mnie. Przynajmniej nie będzie mogła mi więcej mej biedy zarzucać.

Chciała Dorota dorzucić jeszcze kilka słów pociechy, gdy do biura wbiegł Jaś.

— Tatusiu! — zawołał chłopczyk — przyszła stara Kozielska i przyniosła ci pieniądze.

— Poczciwi ludziska — rzekł Walenty — spłacają dług, który u mnie na wiosnę zaciągnęli, punktualnie. Idź Jasiu i poproś ją.

Jaś dumny z powierzonego mu zlecenia, skoczył, aby je spełnić.

Załatwiwszy się z swoją dłużniczką, kazał Walenty osiodłać konia, aby pojechać do miasta w sprawie uregulowania spadku.

Burza.

Jagna stała w oknie, gdy spostrzegła męża konno wyjeżdżającego. Mimowoli patrzała za nim z zadowoleniem i pewną dumą — wyglądał dziarsko.

— Tatuś pojechał do miasta — odezwał się Jasiu, bawiący się na ławeczce tuż pod oknem. — Jak ja urosnę, to też dostanę konika, prawda matulu

— Dostaniesz, dostaniesz, moje złotko — odezwała się matka, całując chłopczyka w czoło? — Będziesz jeździł razem z tatusiem, tak?

Poróżnionych małżonków łączyło jeszcze jedynie dziecię; oboje je równie kochali i oboje je równie pieścili.

Upał był tego dnia ogromny, ludziska chodzili zmitrężeni, cała natura była spragniona choć kropli deszczu. Około godziny czwartej przyszedł znowu do Jagny wuj Pokrzywka w odwiedziny. Widział on wyjeżdżającego konno Walka, a wiedząc, że przed wieczorem nie wróci, przyszedł do Jagny. Jak zwykle, znów go pierwszy powitał Kruk, szczerząc na niego zęby. Właśnie ciotka Dorota sprzątała resztki z podwieczorka, gdy wuj wszedł do izby. Usiadł na krześle obok Jagny, a ciotka, chcąc ustrzec ją przed dalszymi niegodziwymi wpływami Pokrzywki, postanowiła nie zostawiać ich samych i usiadła naprzeciw. Opowiedziała mu o niespodziewanem szczęściu, jakie spotkało małżonków. Skrzypczak z udaną życzliwością powinszował Jagnie spadku. Jagna jednakże na życzenia jego nie wiele zwracała uwagi i nic nie odpowiedziała. Jaś znużony, wdrapał się **na kanapę i usnął.**

Władze gdańskie stosują represje celne.

Szykanowanie naszej mistrzyni tennisowej.

Gdańsk, 3 sierpnia.

W dniu 1 bm. statkiem „Warszawa“ przybyła do Gdańska po dwumiesięcznym pobycie w Anglji, polska mistrzyni tennisowa, **p. Jadwiga Jędrzejowska.**

Ponieważ pociąg, którym p. Jędrzejowska miała odjechać do Krakowa, odjeżdża dopiero około godz. 8-ej, pozostawała ona na statku do godz. 7-ej wieczorem, poczem wraz ze zrewidowanym już przez władze celne bagażem miała odjechać na kolej.

W chwili jednak, gdy rzeczy miały być złożone do taksówki, zjawił się tajny agent policji gdańskiej i w niegrzecznej formie zażądał okazania mu dla ponownej rewizji bagażu i rakiet.

Pomimo wskazania przez p. Jędrzejowską, że na jej bagażu widoczne są znaki odprawy celnej, agent w najbardziej szczegółowy sposób zrewidował cały bagaż i zatrzymał 6 z 8-miu posiadanych przez p. Jędrzejowską rakiet.

Okazanego przez nią dokumentu ambasady polskiej w Londynie, stwierdzającego własność rakiet, agent policji nie przyjął do wiadomości, oświadczając, że „nic go ten polski dokument nie obchodzi“.

Ponieważ rewizja zajęła około 40 minut, p. Jędrzejowska nie zdążyła na pociąg do Krakowa.

Towarzyszący p. Jędrzejowskiej starszy mechanik statku „Lwów“ p. Karczewski, został podczas rewizji bagażu wydalony w niegrzeczny sposób przez policję z budki, w której odbywała się rewizja.

O zajściu spisano w Komisarjacie Generalnym protokół.

Kronika bieżąca

Czwartek
4
sierpnia

Św. Dominika (wyzn. zał., ur. 1170 † 1221)
Św. Arystarcha, biskupa.
Słow.: **Ostromir bł.**

Jutro, piątek, 5 sierpnia: Najśw. M. P. Śnieżnej.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4,17,	o godz. 19,22
Księżyca	o godz. 6,34,	o godz. 20,23

Z historji śląskiej.

4 sierpnia. 1294. Na mocy dokumentu w sprawach spornych **w Gliwicach,** książę Kazimierz, zarządzający Bytomiem, zrzekł się prawa obsadzania kościołów proboszczami, oddając je opatowi klasztoru św. Wincentego we Wrocławiu. — **1313. Krzanowice** w ziemi raciborskiej zostały podniesione do godności miasta z prawem głubczyckiem przez Otokara, króla czeskiego, lecz nie na zawsze. — **1569.** Obywatel **Tarn. Gór,** Piotr Jošt, doniósł margrabiemu, że znalazł galman, który zmieszany z miedzią, daje mosiądz. Zamierza założyć gwarectwo, prosząc o przywilej na 20 lat. — **1669.** Ksiądz Aleksander Kleybor **w Tarn. Górach** ochrzcił jednego żyda. — **1903.** Kardynał Józef Sarto, patrjarcha wenecki, został wybrany na papieża, który przybrał imię Piusa X.

W roku: 1857. W Tarnowskich Górach założono Spółkę Bracką (górnośląski knapszaft). Upłynęło więc 75 lat. — **1857.** Rozpoczęto budować sąd obwodowy **w Bytomiu.** — **1857.** Probostwo **tworkowskie** objął ks. proboszcz Augustyn Weltzel, który w r. 1863 został wybrany na posła do sejmu. Napisał też dokładną historję miasta Raciborza i okolicy oraz wiele innych dzieł treści historycznej. — **1857.** Rozebrano szpital **na przedmieściu raciborskiem** „Rybakach“. — **1857.** Państwo i zamek hrabiego Sedlnickiego przeszło na własność jego krewnego, hr. Oppersdorffa **na Głogówku.** — **1857.** Pożar **w Dolnym Sudole** zniszczył 33 domostwa, 12 stodół i 2 śpichrze. — **1857.** Ksiądz Maciej Ludenia, prob. **w Oleśnie,** został przeniesiony do Imielnicy. W r. 1857 odnowił kazalnicę; 1860 przebudował reszię budynku klasztornego; 1862 zbudował nowe chlewy. — **1857.** Puszczono w ruch pierwszy pociąg na linji **Opole—Tarnowskie Góry.** 1859 na linji **Tarn. Góry—Bytom.** Lecz w r. 1867 kierunek kolejowy zmieniono przez **Radzionków—Szarlej—Bytom,** którego prace wykończono w r. 1870.

Święto morza i Kościół.

Święto morza, obchodzone po raz pierwszy uroczyście w Gdyni, stało się jednocześnie wielką manifestacją narodową i religijną. W przepięknem swem kazaniu podczas powyższego obchodu J. E. ks. biskup Okoniewski przypomniał słuchaczom te części z Pisma św., a zwłaszcza z Ewangelji św., które odnoszą się do morza. Jak wielce Chrystus Pan umiłował morze, świadczy to, że często nad brzegami jego nauczał, tam czynił swe największe cuda, tam swych uczniów zaprawiał do trudów i poświęceń w pracy apostolskiej. W misterny sposób ks. biskup powiązał cytaty Pisma św. ze wskazaniami na dobę dzisiejszą, wzywając zgromadzonych do uczuć wdzięczności wobec Boga za odzyskane morze, do wytrwałości w pracy, a zwłaszcza do wysiłków wspólnych całego narodu, do czego jest nieodzowną zgoda i pokój. W końcu ks. biskup pomorski udzielił zebranym błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem.

*

Wielką zasługę w odzyskaniu Pomorza ma duchowieństwo polskie, które zawsze stało na straży zarówno skarbu wiary św., jak i mowy ojczystej. Tę zasługę i wdzięczność narodu dla duchowieństwa Pomorza podkreślił w swem przemówieniu i Pan Prezydent Rzeczypospolitej: „Jeżeli, pomimo tych wysiłków, Pomorze zachowało swą polskość tak, że odsetek ludności polskiej jest większy, niż prawie we wszystkich innych częściach Polski, zawdzięczamy to przedewszystkiem kobietom pomorskim, które, jako matki i wychowawczynie — tak, jak i na Śląsku i w Poznańskiem, uczyły swe dzieci wytrwale polskiego pacierza i używały tylko polskiej mowy. Zawdzięczamy to również tej części duchowieństwa, która, pochodząc z tego ludu, pomimo nacisku ze strony władz państwowych oraz wpływowej części obcego duchowieństwa, szerzyła wytrwale wśród swych parafjan kult dla polskiej mowy i polskiej kultury. To też cały naród winien polskiej kobiecie i polskiemu duchowieństwu na Pomorzu wielką wdzięczność i to po wsze czasy.“

* * *

Jaki będzie sierpień?

Lato tegoroczne nie poskąpiło nam ciepła. Wyprażyliśmy się dość, może nawet za wiele. Panowała często pogoda parna i duszna, bardzo przykra i ciężka do zniesienia w mieście. Natomiast ładnych dni słonecznych nie było za wiele.

Jaki będzie sierpień?

Posłuchajmy, co na ten temat mówią astrometeorologowie.

Ogólnie spodziewać się należy pogody ciepłej z szeregiem pogodnych i bardzo ciepłych, a nawet upalnych dni.

W pierwszej dekadzie pogoda zmienna, chmurna z częstemi opadami (burzliwie). W drugiej połowie dekady ciepło, a nawet upalnie i pogodnie.

Pierwsze dni drugiej dekady będą dość pogodne i ciepłe, ranki mgliste. W połowie dekady nastąpi napływ chłodniejszych mas powietrza z północo-zachodu. Temperatura się obniży, będą padały przelotne deszcze przy silnym wietrze.

Noce już będą bardzo chłodne. W końcu dekady pogoda się poprawi: będzie cieplej i słoneczniej.

W trzeciej dekadzie będziemy mieli pogodę zmienną. W drugiej połowie chmurniej. W ostatnich dwóch dniach ochłodzenie, wietrzno, przelotne opady. Wiatry przeważnie z zachodu, częściowo z północo-zachodu. Rozpoczną się już mgliste poranki — pierwsze zwiastuny zbliżającej się jesieni.

—o—

— **Monety 10-złotowe.** Srebrne monety 10-złotowe, które będą niebawem wypuszczone przez min. skarbu na miejsce wycofanych 10-złotowych banknotów Banku Polskiego, bite są w mennicy państwowej w Warszawie. Nowa moneta przypomina monety 5-złotowe, jest jednak od nich nieco większa i trochę grubsza. Nowe 10-złotówki różnią się nadto od pięciozłotówek rysunkiem, głębszym reljefem, a także dźwiękiem stopu.

Nowa moneta ma po stronie orła napis: „Rzeczpospolita Polska, 10 złotych“ Rysunek orła jest większy i wyraźniejszy, niż na monetach pięciozłotowych.

Po stronie odwrotnej umieszczono stylizowaną głowę kobiecą, otoczoną wieńcem z kłosów zboża.

Dla łatwiejszego odróżnienia nowych monet od pięciozłotówek zaniechano umieszczenia na kancie napisu: „Salus reipublicae — suprema lex“. Kant nowych monet jest silnie karbowany.

— **15 zł za 100 kg żyta.** Pierwsze partje żyta z nowych zbiorów już się pojawiły na rynku, wywołując spadek cen i zamieszanie na giełdach zbożowych. Giełda warszawska notuje dziś około 17 zł za 100 kg nowego żyta, w Poznaniu płacono 15, a w odleglejszych okolicach kraju płaci się na targach po 11 do 12 zł. Chaos na rynku żyta powiększa okoliczność, że podaż żyta nie znajduje obecnie odbiorców wobec tego, że młyny wstrzymały się prawie zupełnie od zakupów. Koła fachowe uważają chaotyczny stan obecny za przejściowy i spodziewają się, że w ciągu najbliższych 10 dni nastąpi wyjaśnienie sytuacji i stabilizacja cen. Państwowe zakłady zbożowe już rozpoczęły w szerszych rozmiarach zakupy interwencyjne. Jako cenę orjentacyjną, na poziomie której oczekiwać należy stabilizacji ceny żyta, wymieniają kwotę 15 do 16 zł za 100 kg.

— **Ubyło nam 1.417 nauczycieli w szkołach powszechnych.** Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w roku szkolnym 1930-31 ubyło ogółem w Polsce 5.024 nauczycieli etatowych i kontraktowych publicznych szkół powszechnych, w tem 2.051 mężczyzn i 2.973 kobiet.

Na emeryturę przeniesionych zostało 1.543 osób, zmarło 272, do szkół innego typu przeszło 87, wydalonych zostało 629 osób.

W tym samym okresie czasu przybyło 3.507 nauczycieli szkół powszechnych, w tem 1.779 mężczyzn i 1.728 kobiet.

Ogółem zatem ilość nauczycieli w publicznych szkołach powszechnych w Polsce zmniejszyła się w roku szkolnym 1930-31 o 1.417 osób.

Jest to jeden z najniebezpieczniejszych na przyszłość skutków kryzysu!

— **Rozrost Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.** Mimo wielu trudności, związanych z kryzysem gospodarczym i bezrobociem, jesteśmy świadkami wielce pocieszającego objawu — rozrostu katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Już od samego początku swego istnienia organizacja ta dba przedewszystkiem o jakość swych członków, mniej zwracając uwagę na samą ilość. Co rok jednak przybywają do zjednoczenia nowe placówki S. M. P. i tysiące młodzieży, pragnącej w duchu katolickim czerpać dla siebie dalsze wykształcenie i wskazówki praktyczne na drogę życia samodzielnego. Statystyka zjednoczenia wskazuje wymownie, jak ten postęp pomnażania placówek i członków wzmaga się z roku na rok: w roku 1929 Zjednoczenie liczyło 4.581 stowarzyszeń z ogólną liczbą członków czynnych 135.506, w r. 1930 — 5.147 stowarzyszeń z 158.795 członkami, w r. 1931 było 6.285 stowarzyszeń i 187.226 członków. Przyrost zatem w ostatni roku sprawozdawczym wyniósł 1.138 stowarzyszeń i 28.431 członków. Obecnie więc Zjednoczenie Młodzieży Polskiej liczy w całym kraju, jeżeli dodamy liczbę członków nieczynnych (senjorów, honorowych, wspierających) 36.385, razem 223.611 członków.

Województwo śląskie.

* **Budowa linji Śląsk—Gdynia.** Dnia 6 bm. odbędzie się w Paryżu posiedzenie rady zarządzającej i komitetu dyrekcyjnego francusko-polskiego Towarzystwa kolejowego, budującego linję kolejową Śląsk—Gdynia. Przedmiotem narad w Paryżu będzie ustalenie programu robót, jakie przy budowie nowej linji mają być wykonane w rb. Jak wiadomo, roboty te podjęte będą z chwilą uzyskania przez francusko-polskie konsorcjum środków pieniężnych, przewidzianych jako druga transza wpłat na budowę linji Śląsk—Gdynia.

* **Położenie na szybie „Carmer“. — W dniu wczorajszym robotnicy szybu „Carmer“ mieli świętówkę. Świętówki potrwają do piątku włącznie. Wzburzenie wśród robotników szybu trwa nadal, a ma swoje uzasadnienie w tem, że zarobek za cztery dniówki, jakie robotnik tego szybu ma przepracować w okresie 14-to dniowego wypowiedzenia — nie starczy nawet na potrącenia, jeżeli robotnik mieszka w domu kopalnianym i płaci za nie czynsz. Dziś tj. w czwartek 4 sierpnia, robotnicy szybu „Carmer“ odbędą zebranie załogowe, na którem prócz omówienia sprawy zamierzonego unieruchomienia szybu. robotnicy omówią także sprawę nadmiernych świętówek tak dotkliwie zastosowanych przez dyrekcję. (—)**

* **Żniwa na Śląsku.** Zbiory tegoroczne zapowiadają się na Śląsku dobrze, zboża ozime, dzięki pomyślnej wiośnie, należycie wykształtowały ziarno, a co najważniejsze nie są ogólnie położone. Zaznaczyć przytem należy, iż nie wystąpiły tak silnie jak zwykle szkodniki, pszenica jest tylko tu i ówdzie i to bardzo słabo zaatakowana „niezmarką“. Jęczmiona i owsy ucierpiały cośkolwiek na glebach lekkich od suszy, lecz na glebach ciężkich przedstawiają się bardzo dobrze. Ten dobry stan zbóż rolnicy śląscy mają do zawdzięczenia wysokiej konsumcji nawozów pomocniczych, która w ubiegłym sezonie nie wykazała zniżki w porównaniu do sezonu 1929-30 roku, podczas gdy w innych województwach spadek wyniósł nawet do 60 prc. Ostrożnie oceniając można śmiało powiedzieć, że tegoroczne zbiory zbóż ozimych będą przynajmniej o 25 proc. wyższe niż w roku ubiegłym.

* **Odwołanie aukcji skór surowych w Katowicach.** Zapowiedziana na dzień 3 sierpnia rb. XXXIX aukcja skór surowych, urządzona przez Polski Syndykat Skór w Katowicach, została odwołana, a to z powodu odroczenia aukcyjnej sprzedaży zapasów surowca aż do września rb. Termin następnej sprzedaży aukcyjnej ustalony będzie później.

Z Katowickiego

Nowy lokal Polskiej Agencji Telegraficznej.

Z dniem 1 sierpnia Polska Agencja Telegraficzna otwarła w Katowicach przy ulicy 3 Maja 23 lokal handlowy, w którym mieszczą się: Biuro Reklamy i ogłoszeń, biuro czasopism, sprzedaż wydawnictw własnych PAT., wydawnictw urzędowych, wyrobów Mennicy Państwowej, Dział inf.-giełdowy, Redakcja i Administracja Biuletynu Giełdowego oraz nocna Redakcja prasowych Biuletynów Informacyjnych, Biuro Kierownika Oddziału PAT oraz Redakcja Biuletynów Porannych i ekspedycja Biuletynu Giełdowego mieści się nadal w lokalu przy ulicy Marjackiej 2. (Telefony 1091 i 565). (—)

Rejestracja mężczyzn.

Katowice. W ciągu miesiąca września br. odbywać się będzie rejestracja mężczyzn rocznika 1914 w biurze wojskowem przy ul. Młyńskiej 4 (pokój 84). Rejestracja odbywać się będzie w godzinach od 8—15. Dokładne terminy zgłoszeń będą jeszcze podane. W październiku, zaś odbędzie się dodatkowa

rejestracja rocznika 1912. Bliższe szczegóły zostaną jeszcze podane.

Wynik wyborów do rady zakładowej w hucie „Falwa".

Świętochłowice. W sobotę 30 lipca i we wtorek 2 sierpnia br. odbyły się wybory do rady zakładowej w hucie „Falwa" w Świętochłowicach. Uprawnionych do głosowania było 2026. Głosów otrzymali: komuniści 78 głosów — 0 mandatów, (druga lista) 52 gł. — 0 mand., (trzecia lista) 628 gł. — 6 mand., Christl. Gew. 144 gł. — 1 mand., komuniści 137 gł. — 1 mand., Gen. Fed. Pracy 118 gł. — 1 mand., socjaliści 27 gł. — 0 mand., Z. Z. P. 250 gł. — 2 mand., socjaliści 77 gł. — 0 mand., wolne zw. niem. 122 gł. — 1 mand., G. F. P. Z. Z. Z. 204 gł. — 1 mandat.

Że komuniści przy wyborach otrzymali 7 mandatów, na pierwszem miejscu winę ponosi dyrekcja huty „Falwa", gdyż przy wszystkich redukcjach i urlopach turnusowych wyrzucano na bruk w ostatnich miesiącach tylko zasłużonych robotników-powstańców, natomiast w pracy pozostawiono radykalne elementy komunistyczne. Jak również faktem jest, że nieomal wszyscy mistrzowie jak i wyżsi urzędnicy uwzględniali tylko żądania robotników, należących do organizacji komunistycznych, a robotników Polaków szykanowano na każdem miejscu.

Przemysł przetwórczy wypowiada urzędnikom tabele poborów.

Katowice. Związek pracowników umysłowych Z. Z. P. otrzymał od związku pracodawców przetwórczego przemysłu metalowego pismo, w którem przemysłowcy wypowiadają tabele poborów z dnia 1 kwietnia rb. na dzień 30 września br.

Redaktor „Trybuny Śląskiej" nadal pozostanie w areszcie.

Katowice. Sąd odmówił prośbie obrony wypuszczenia redaktora odpowiedzialnego „Trybuny Śląskiej" Nieszpora ze względu na to, iż czeka go wysoka kara. Będzie on w areszcie śledczym aż do czasu rozprawy sądowej. Zostanie on pociągnięty do odpowiedzialności za zohydzanie i poniżanie urządzeń państwowych w piśmie „Trybuna Śląska".

Przed otwarciem basenu pływackiego.

Katowice. W ciągu najbliższych dni odbędzie się w Katowicach na t. z. Bugłowiźnie otwarcie basenu pływackiego betonowego, wybudowanego przez magistrat katowicki. Na razie basen będzie oddany dla użytku dzieci. Wybudowanie basenu wraz z gruntem kosztowało 600.000 zł. W przyszłości wybudowany zostanie drugi basen dla użytku starszych. Basen jest inwestycją niezbędną wobec braku naturalnych kąpieli w okolicy.

Mordercy Strządały nie pójdą pod sąd doraźny.

Katowice. Śledztwo w sprawie Józefa i Marji Żydków, Janasika i Gertrudy Strządałowej wykazało zupełnie nowe momenty. Strządała po zakażeniu się niebezpieczną chorobą bił i gnębił swoją żonę oraz zaniedbał zupełnie leczenie, rozpijając się. W chwili podpicia groził rodzinie Żydków i żonie niejednokrotnie śmiercią. Na ciele Strządały wskutek choroby poczęły się ukazywać wrzody, co wywoływało u żony jego wstręt, wywołując większą jeszcze złość u niego. Pozatem lekarze stwierdzili, iż bezpośredni sprawca mordu, Żydek, jest osobnikiem o słabej inteligencji i przytępionej odpowiedzialności. Władze śledcze wypuściły na wolność obydwie kobiety i powzięły decyzję, iż dalsze dochodzenia będą prowadzone w trybie zwykłym i oskarżeni nie staną przed sądem doraźnym.

Za puszczanie w obieg fałszywych monet.

Katowice. Sąd okręgowy rozpatrywał we wtorek sprawę Fedora Macnela z Olkusza i Feiwla Półtoraka, którzy oskarżeni byli o puszczanie w obieg fałszywych monet 5-cio złotowych. Oskarżeni od 2 miesięcy siedzą w areszcie śledczym. Rozprawę odroczono z powodu nienadesłania wyniku badań tych monet przez mennicę państwową.

Przytrzymanie włamywaczy.

Katowice. Policja przytrzymała Alfreda Lipskiego i Franciszka Staszka z Zawodzia oraz niejakiego Antoniego Rudzińskiego bez stałego miejsca zamieszkania, którym udowodniono włamania z kradzieżami do restauracji Władysława Lipowicza oraz do konsumu „Roździeń-Szopienice" w Katowicach.

Znów welbiciel Hitlera.

Katowice. W nocy na wtorek wykrzykiwał jakiś podpity jegomość na cześć Hitlera. Okazało się później, iż jest nim urzędnik Józef S., zatrudniony w ogrodach miejskich. Zwolennika Hitlera odprowadzono rano do sądu, gdzie wymierzono mu grzywnę w wysokości 140 zł. Obecnie ów urzędnik jest pod nadzorem policji i co pewien czas musi się meldować. Należy się spodziewać, iż fanatycznego hitlerowca wydali się z posady, a zastąpi go jakim bezrobotnym Polakiem. Naprawdę dość już tych prowokacyj.

Porzucenie dziecka.

Bogucice. Dnia 2 bm. przedpoł. nieznana dotychczas kobieta pozostawiła przed bramą zakładu ks. Markiefki przy ul. Leopolda około dwumiesięczne dziecko, ubrane w białą sukienkę, w białe pończoszki, czarne skórzane pantofelki i żółtą czapeczkę ręcznej roboty. Sprawczyni, porzuciwszy dziecko, nacisnęła na guzik elektr., umieszczony na drzwiach, poczem zbiegła w niewiadomym kierunku. (k)

Włamywacze okradli skład spożywczy.

Katowice-Ligota. W nocy na 2 bm. włamali się nieznani sprawcy do składu kolonjalnego Sikorskiego Alojzego przy ul. Kredytowej i skradli większą ilość towarów i z kasetki stołowej 20 zł. w bilonie. Następnie sprawcy weszli do kuchni i skradli 2 torebki damskie, z których jedna zawierała 14 zł. gotówki, patent domokrążny i zaświadczenie na tygodniowy bilet kolejowy na nazwisko Zofja Sikorska. Po dokonanej kradzieży sprawcy zbiegli w niewiadomym kierunku. (k)

Ofiara kąpieli.

Janów. Dnia 2 bm. w południe podczas kąpieli utonął 20-letni Ludwik Papiernik z Janowa. Po upływie 15 min. robotnik Seweryn z Janowa wydobył topielca z wody, lecz wszelkie zabiegi do przywrócenia mu życia okazały się bezskuteczne. Zwłoki topielca odstawiono do kostnicy szpitala gminnego w Roździeniu. (k)

Przedłużanie kart cyrkulacyjnych.

Siemianowice. Urząd gminny będzie przyjmował karty cyrkulacyjne do prolongaty w następującej kolejności: numery kart od 1 do 12.500 w dniach od 1—15 sierpnia, nr. 12.501 — 25.000 od 16—31 sierpnia, nr. 25.001 — 37.500 od 1—15 września, nr. 37.501 — 50.000 od 16—30 września, nr. 50.001 — 62.500 od 1—15 października, nr. 62.501 — 75.000 od 16—31 października, nr. 75.001 — 87.500 od 1—15 listopada, nr. 87.501 — 100.000 od 16—30 listopada, nr. od 100.000 oraz karty wydane w czasie od 1 stycznia do 31 lipca 1932 r. oddawać należy od 1 do 15 grudnia br. Po dniu 31 grudnia karty cyrkulacyjne nie będą przedłużane. (k)

Brukowanie ulicy Kopernika.

Siemianowcie. Przed kilku dniami rozpoczęto brukować ul. Kopernika. Pod koniec miesiąca ulica będzie gotowa.

Córka opuściła dom rodzicielski.

Siemianowice. Dnia 27 ubm. oddaliła się z domu rodzicielskiego 14-letnia Elżbieta Pelka, córka Jana i Małgorzaty P. z Siemianowic, ul. Jana Sobieskiego i dotychczas nie powróciła. Zaginiona jest wzrostu około 90 cm., silnej budowy ciała, włosy c. blond, strzyżone, ubrana w sukienkę jasną, granatowy płaszcz, czarne pantofelki i długie bronzowe pończochy, mówi po polsku i niemiecku. (k)

Z Król. Huty

Pod uwagę odbiorcom rent knapszaftowych.

Król. Huta. Celem uniemożliwienia nadużyć przy pobieraniu rent knapszaftowych, zarządzono, że każdy odbiorca renty musi przedłożyć w dyrekcji huty „Królewskiej" przy ul. Moniuszki, najpóźniej do 10 bm. wydane przy ostatniej wypłacie rent formularze, zaświadczone przez magistrat, policję, urząd stanu cywilnego i t. p. W razie niedotrzymania tego terminu, wypłata renty zostanie wstrzymana.

Silna burza nawiedziła cały Śląsk.

W nocy z wtorku na środę przeszła nad Śląskiem niezwykle silna burza, która w polach poczyniła znaczniejsze szkody, zwłaszcza w okopowiznach.

W Królewskiej Hucie na pewnym odcinku wystąpiły wody Rawy, zalewając przyległe pola i czyniąc szkody w kartoflach i w zbożu, którego wiele jeszcze zalega na polach. Na niżej położonych ulicach wystąpiła ponadto woda z kanałów i wdarła się do suteryn domów. To samo i w innych miastach województwa. Burza trwała od 12 w nocy, do 3 rano, a powtórzyła się w ciągu dnia wczorajszego, przyczem strugi wody przez kilka godzin niemiłosiernie zlewały bruki miast, a po polach tworzyły kałuże i bajora.

Burza wyrządziła naogół bardzo duże straty, które narazie jeszcze nie zostały ściśle ustalone. Jak się dowiadujemy, pioruny spowodowały również kilka pożarów.

Karambol samochodowy.

Król. Huta. Przy zbiegu ulic Wolności i Hajduckiej w Król. Hucie zderzyły się wczoraj dwa półciężarowe samochody. W czasie zderzenia samochody zostały znacznie uszkodzone. Wypadku w ludziach nie było. Kto ponosi winę w wypadku, okaże najbliższa rozprawa sądowa.

Pomysłowy oszust.

Król. Huta. Do kupca W. K., ul. Wolności, przybył przed kilku tygodniami niejaki F. J. z Nowych Hajduk, który zakupił u niego sypialkę za 2 tys. złotych. Jako zadatek za sypialkę wpłacił 500 zł, a resztę przyrzekł płacić ratami. Przyrzeczenia jednak nie wykonał, albowiem długu nie wyrównał, zaś sypialkę sprzedał. Franciszek J. za swój czyn odpowiadać będzie przed sądem.

Z Świętochłowickiego

Oszukał biednego inwalida.

Świętochłowice. W tych dniach, podczas wypłacania renty inwalidzkiej w Świętochłowicach zaszedł bardzo przykry wypadek. Niejaki Karol Schönwald przybył do biura wypłaty po pieniądze. Oddał urzędnikowi p. Gwoździowi kwit na 66 zł i 65 groszy i spokojnie czekał na wypłatę. Kiedy upłynęły już godziny urzędowe, a Sch. pieniędzy nie otrzymał, o całem zajściu powiadomił policję, która przeprowadziła dochodzenia w tej sprawie. Okazało się, że G. pieniądze sobie przywłaszczył. Według naszego zdania G. postąpił bardzo nieładnie, okradając biednego inwalida. Mamy nadzieję, że władze należycie ukarzą krzywdziciela.

Gmina hajducka zwalnia urzędników.

Wielkie Hajduki. Jak się dowiadujemy, urząd gminny wypowiedział pracę 9 urzędnikom kontraktowym. Jak widać z powyższego, kryzys przybiera rozmiary coraz większe. (ś)

Odpust Porcjunkuli.

Wielkie Piekary. Donoszą nam, że odpust Porcjunkuli mogą uzyskać w Piekarach wszyscy, którzy odwiedzą kościół M. B. w Piekarach i pomodlą się na intencję Ojca św. Warunki takie jak w kościołach franciszkańskich. Odpustu można dostąpić od soboty 6 sierpnia południa aż do niedzieli 7 sierpnia wieczorem. (ś)

Z Pszczyńskiego

Z rady miejskiej.

Pszczyna. W piątek, dnia 5 bm. o godz. 5 popoł. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej w sali posiedzeń w ratuszu z następującym porządkiem obrad: ponowne rozpatrywanie budżetów miejskich i spraw dotyczących dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego.

Z Rybnickiego

Zmiana nazw urzędów pocztowych.

Dyrekcja poczt i telegrafów w Katowicach donosi, że z dniem 1. 8. br. zmienia się dotychczasową nazwę urzędu pocztowo-telegraficznego Paruszowiec na Rybnik 2, a jednocześnie nazwę urzędu pocztowo - telegraficznego Rybnik na Rybnik 1. (r)

Jubileusz kopalnianych straży pożarnych.

W Pszowie, pow. Rybnik, odbyła się uroczystość **25-letniego istnienia zawodowych straży pożarnych na kopalni „Emma" w Radlinie i na kopalni „Anna" w Pszowie.** Na uroczystość tę przybył prezes powiatowy straży pożarnych **p. starosta Wyglenda** z Rybnika, oraz Ochotnicze Straże Pożarne z okolicy jak i wszystkie miejscowe związki i towarzystwa, które wyruszyły pochodem na nabożeństwo do miejscowego kościoła parafjalnego. Po nabożeństwie odbyła się defilada, którą odebrał p. starosta Wyglenda w towarzystwie przedstawicieli wymienionych kopalń. Po defiladzie wygłosił starosta Wyglenda okolicznościowe przemówienie o znaczeniu straży pożarnych **oraz udekorował 25 strażaków z kopalni „Emma" i „Anna", za długoletnią pracę w strażactwie.**

Wypadek na kopalni.

Pszów. Przy rewizji wagonów na kop. „Anna" uległ wypadkowi niejaki Pietsch. Spadł on wskutek uderzenia lokomotywy w wagon, na którym była oparta drabina i złamał nogę. Został on przewieziony do szpitala w Rydułtowach. (r)

Leśniczy postrzelił chłopca.

Rydułtowy. Leśniczy M. postrzelił 17-letniego Ryszarda Miliczka, który szedł przez las obok szybu Agnieszki. Miliczka przewieziono do szpitala Spółki Brackiej. (r)

Z Tarnogórskiego

Więcej kontaktu z rodakami poza kordonem.

Tarn. Góry. Koło Akademików Tarnogórzan zainicjowało zebrania dyskusyjne, których tematem ma być omawianie spraw społecznych, związanych z potrzebami ruchu polskiego na Śląsku. Pierwsze tego rodzaju zebranie dyskusyjne urządzono dnia 30 lipca br. na sali w „Hotelu pod Lipami" — tematem zebrania były sprawy mniejszości polskiej na Śląsku Opolskim. Zebranie zagaił prezes p. Piotr Liwowski słowem wstępnem. Poczem wygłosił obszerny referat o położeniu polskiej mniejszości na Śląsku Opolskim p. prof. Knosała. Referent zobrazował obszernie sprawę Polaków, ich pracę oraz skupienia organizacyjne, sprawę szkolnictwa oraz stosunek władz niemieckich do nich. Referent zwrócił uwagę na słaby związek duchowy, jaki nas łączy z Polakami za kordonem. Łącznie z tem wysunął referent kilka dezyderatów do rąk zarządu koła, aby: 1. nawiązano stały kontakt ze Związkiem Polaków w Opolu, 2. aby urządzono wycieczki krajoznawcze, 3. aby im przyjść z pomocą na polu oświaty. Referat był przedmiotem obszernej dyskusji, w której zabierali głos p. starosta Korol, dr. Kośny i inni. Wkońcu uchwalono urządzić wycieczkę do Opola, celem zapoznania się z tamt. kołem akademików.

Okradli ją w Bizji.

Tarn. Góry. Nieznani sprawcy skradli przebywającej na wycieczce w Bizji niejakiej Elżbiecie Michatzowej z Kr. Huty, ul. Górnicza, torebkę damską, w której znajdowało się przeszło 10 zł. gotówki, karta cyrkulacyjna oraz inne drobne rzeczy.

Z urzędu okręgowego.

Miasteczko. Wojewoda śląski powołał na stanowisko zastępcy naczelnika urzędu okręgowego obwodu Miasteczko kierownika urzędu pocztowego p. Franciszka Dragona w Miasteczku. (t

Wynik wyborów do parlamentu Rzeszy.

Urzędowo wynik wyborów niedzielnych do parlamentu Rzeszy niemieckiej przedstawia się jak następuje:

	głosów	mandatów
Socjaliści	7.953.986	133
Hitlerowcy	13.772.748	230
Komuniści	5.365.666	89
Centrum	4.587.477	75
Nacjonaliści niem.	2.184.971	37
Niem. partja ludowa	435.547	7
Partja gospodarcza	146.107	1
Partja rządowa	373.560	4
Bawarsk. partja lud.	1.202.517	22
Landvolk	91.287	1
Chrześc. - socjalni	364.986	4
Partja chłopów	135.090	2
Landbund	96.868	2

Na podstawie tego wyniku wejdzie do parlamentu niemieckiego 607 posłów. W starym parlamencie liczba posłów wynosiła 577. Wobec wzrostu liczby posłów zabrakło miejsca w gmachu parlamentu i muszą nastąpić przebudówki, by każdemu z posłów zarezerwować miejsce. Taka przebudówka odbyła się już przed 2 laty, kiedy liczba posłów zwiększyła się z przeszło 400 na 577.

Wybory na Górnym Śląsku.

Ostateczny wynik wyborów do parlamentu niemieckiego na Śląsku niemieckim przedstawia się w następujących liczbach:

	Parlament 1932	Sejm 1932	Parlament 1930
Socjaliści	60.411	52.585	62.125
Hitlerowcy	204.105	212.455	63.565
Komuniści	118.235	85.626	110.623
Centrum	241.385	249.699	234.893
Nacjonal. niem.	48.305	52.225	101.568
Niem. partja lud.	1.977	5.560	9.451
Partja gospodarcz.	2.287	6.401	13.909
Partja rządowa	1.202	3.405	6.923
Landvolk	954		
Chrześc.-socjalni	1.498	2.900	4.914
Socj. partja robotn.	937	1.836	
Polacy	**14.534**	**28.043**	**37.012**

Na Śląsku Opolskim wybrano: 4 centrowców, 3 hitlerowców, 2 komunistów i jednego socjalistę.

Wynik wyborów w miastach śląskich.

Bytom. Socjaliści 5.410, hitlerowcy 15.308, komuniści 9.407, centrum 14.290, nacjonaliści 3.169, Polacy 828.

Zabrze. Socjaliści 6.287, hitlerowcy 19.042, komuniści 22.154, centrum 14.575, nacjonaliści 4.187, Polacy 1.495.

Gliwice. Socjaliści 5.030, hitlerowcy 19.922, komuniści 8.125, centrum 17.302, nacjonaliści 2.739, Polacy 450.

Racibórz. Socjaliści 2.043, hitlerowcy 8.995, komuniści 2.474, centrum 10.178, nacjonaliści 1.635, Polacy 349.

Kluczborek. Socjaliści 423, hitlerowcy 3.030, komuniści 389, centrum 1.876, nacjonaliści 989, Polacy 5.

Opole. Socjaliści 1.345, hitlerowcy 7.858, komuniści 3.236, centrum 7.712, nacjonaliści 3.644, Polacy 103.

Koźle. Socjaliści 281, hitlerowcy 1.574, komuniści 600, centrum 1.671, nacjonaliści 405, Polacy 2.

Nysa. Socjaliści 1.777, hitlerowcy 4.441, komuniści 1.716, centrum 9.666 nacjonaliści 1.358, Polacy 2.

Strzelce. Socjaliści 286, hitlerowcy 1.575, komuniści 730, centrum 2.105, nacjonaliści 179, Polacy 110.

Toszek. Socjaliści 102, hitlerowcy 464, komuniści 105, centrum 719, nacjonaliści 132, Polacy 12.

Pyskowice. Socjaliści 139, hitlerowcy 1.435, komuniści 325, centrum 1.357, nacjonaliści 182, Polacy 17.

Dobrodzień. Socjaliści 88, hitlerowcy 602, komuniści 187, centrum 965, nacjonaliści 83, Polacy 22.

Olesno. Socjaliści 162, hitlerowcy 901, komuniści 415, centrum 1.658, nacjonaliści 150, Polacy 43.

Wyniki z powiatów wiejskich.

Z Bytomskiego. Socjaliści 4721, hitlerowcy 9043, komuniści 16.024, centrum 8128, nacjonaliści 2089, Polacy 1396.

Z Gliwickiego. Socjaliści 1963, hitlerowcy 9352, komuniści 7194, centrum 12.382, nacjonaliści 2485, Polacy 1209.

Z Strzeleckiego. Socjaliści 1804, hitlerowcy 8976, komuniści 7122, centrum 12.493, nacjonaliści 1836, Polacy 2027.

Z Kozielskiego. Socjaliści 2714, hitlerowcy 11.002, komuniści 5597, centrum 13.778, nacjonaliści 2875, Polacy 714.

Z Kluczborskiego. Socjaliści 3086, hitlerowcy 12.728, komuniści 2080, centrum 4897, nacjonaliści 3514, Polacy 41.

Z Raciborskiego. Socjaliści 1100, hitlerowcy 7255, komuniści 3591, centrum 9497, nacjonaliści 2669, Polacy 839.

Z Głubczyckiego. Socjaliści 5276, hitlerowcy 12.138, komuniści 2786, centrum 19.613, nacjonaliści 2277, Polacy 23.

Z Nyskiego. Socjaliści 3234, hitlerowcy 8519, komuniści 3618, centrum 17.348 nacjonaliści 1911, Polacy 7.

Z Oleskiego. Socjaliści 2118, hitlerowcy 5788, komuniści 2844, centrum 9609, nacjonaliści 1457, Polacy 851.

Z Dobrodzieńskiego. Socjaliści 349, hitlerowcy 2418, komuniści 841, centrum 3742, nacjonaliści 351, Polacy 294.

Z Grotkowskiego. Socjaliści 1756, hitlerowcy 7183, komuniści 1226, centrum 8803, nacjonaliści 1177, Polacy 4.

Z Niemodlińskiego. Socjaliści 1450, hitlerowcy 5736, komuniści 1810, centrum 7657, nacjonaliści 2259, Polacy 30.

Z Prudnickiego. Socjaliści 2485, hitlerowcy 12.575, komuniści 5389, centrum 20.052, nacjonaliści 2651, Polacy 414.

Z Opolskiego. Socjaliści 6318, hitlerowcy 14.654, komuniści 10.251, centrum 18.904, nacjonaliści 3913, Polacy 3304.

Wyniki z gmin wiejskich.

Z powiatu bytomskiego.

Mikulczyce. Socjaliści 876, hitlerowcy 2387, komuniści 4618, centrum 1348, nacjonaliści 309, Polacy 402.

Miechowice. Socjaliści 984, hitlerowcy 2158, komuniści 2492, centrum 1477, nacjonaliści 417, Polacy 210.

Bobrek-Karb. Socjaliści 1293, hitlerowcy 1903, komuniści 3689, centrum 2319, nacjonaliści 466, Polacy 233.

Szombierki. Socjaliści 455, hitlerowcy 522, komuniści 1647, centrum 964, nacjonaliści 179, Polacy 139.

Rokitnica. Socjaliści 470, hitlerowcy 790, komuniści 1199, centrum 834, nacjonaliści 165, Polacy 66.

Wieszowa. Socjaliści 202, hitlerowcy 240, komuniści 449, centrum 331, nacjonaliści 171, Polacy 169.

Grzybowice. Socjaliści 158, hitlerowcy 167, komuniści 277, centrum 110, nacjonaliści 21, Polacy 80.

Górniki. Socjaliści 29, hitlerowcy 28, komuniści 500, centrum 71, nacjonaliści 19, Polacy 56.

Stolarzowice. Socjaliści 140, hitlerowcy 350, komuniści 477, centrum 263, nacjonaliści 128, Polacy 25.

Ptakowice. Socjaliści 36, hitlerowcy 59, komuniści 86, centrum 47, nacjonaliści 45, Polacy 4.

Z powiatu gliwickiego.

Sośnicowice (Miasteczko). Socjaliści 15, hitlerowcy 388, komuniści 144, centrum 289, nacjonaliści 38, Polacy 10.

Ostropa. Socjaliści 36, hitlerowcy 223, komuniści 612, centrum 425, nacjonaliści 115, Polacy 76.

Szywałd. Socjaliści 56, hitlerowcy 534, komuniści 158, centrum 1321, nacjonaliści 228.

Łabęty. Socjaliści 119, hitlerowcy 1007, komuniści 750, centrum 1362, nacjonaliści 130, Polacy 142.

Kamieniec. Socjaliści 17, hitlerowcy 89, komuniści 87, centrum 117, nacjonaliści 20, Polacy 10.

Przezchlebie. Socjaliści 17, hitlerowcy 95, komuniści 211, centrum 73, nacjonaliści 41, Polacy 11.

Z powiatu raciborskiego.

Rudy. Socjaliści 22, hitlerowcy 289, komuniści 98, centrum 595, nacjonaliści 137, Polacy 17.

Raciborska Kuźnia. Socjaliści 32, hitlerowcy 248, komuniści 298, centrum 429, nacjonaliści 53, socjalistyczna partja robotnicza 187, Polacy 121.

Markowice. Socjaliści 22, hitlerowcy 93, komuniści 222, centrum 140, nacjonaliści 140, Polacy 66.

Przebieg wyborów na Śląsku Opolskim.

Niesłychany teror przed wyborami.

Opolskie „Nowiny Codzienne" podają sprawozdanie z przebiegu wyborów w poszczególnpch miejscowościach na Śląsku Opolskim. Ze sprawozdania tego wynika, że jakkolwiek dzień samych wyborów przeszedł na Śląsku naogół spokojnie to w ostatnich dniach poprzedzających wyborów niemal wszędzie szalał niesłychany teror jednych partyj wobec drugich.

W **Bytomiu** ostatni tydzień przed wyborami zaznaczył się krwawym terorem ulicznym przeważnie ze strony narodowych socjalistów. Liczne ofiary wskazywały na straszne rozwydrzenie moralne hitlerowców. Codziennie dochodziło do ciężkich starć pomiędzy przeciwnikami politycznemi. W dniu wyborów miasto zaroiło się od umundurowanych hitlerowców, komunistów i socjal-demokratów.

W **Gliwicach** w nocy przed dniem wyborczym ulice miasta były widownią awantur i zamieszek. Dochodziło do ciężkich bójek. W Szywałdzie, pow. gliwicki, dokonano w nocy na niedzielę zamachu bombowego na zabudowanie rolnika Wojtke'go.

W **Zabrzu** ulice miasta w dzień wyborów zaroiły się umundurowanymi hitlerowcami, którzy przy pomocy samochodów i motocykli napędzali wyborców do głosowania.

W **Opolu** doszło na przedmieściu odrzańskiem do starcia między komunistami i hitlerowcami a następnie między komunistami i policją.

W **Wielkich Strzelcach** przez sobotę i niedzielę szalał krwawy teror hitlerowców. Również doszło do kilku starć między komunistami a policją.

W **Kluczborku** hitlerowcy również rozwinęli terorystyczną agitację przedwyborczą, nie przebierając w środkach.

W **Oleśnie, Dobrodzieniu i w Koźlu** doszło również do krwawych starć między komunistami a hitlerowcami.

W obliczu dzisiejszego świata.

W związku z XI Tygodniem Społecznym „Odrodzenia" otrzymujemy następującą odezwę:

Stan, w którym znajduje się dziś cały świat, napawa poważną troską wszystkich katolików, którzy idąc według wskazań Kościoła katolickiego i w myśl życzeń Ojca św., starają się znaleźć rozwiązanie zagadnień nurtujących społeczeństwo, starają się zdać sprawę i przedyskutować zagadnienia socjalne, gospodarcze itp. Cechą bowiem właśnie ruchu katolicko-społecznego jest marsz w życie i razem z życiem.

Stowarzyszenie katolickiej młodzieży akademickiej Odrodzenie, wychowujące szeregi karnych i przygotowanych do życia obywateli, organizuje od jedenastu lat coroczne wielkie zjazdy w Uniwersytecie lubelskim: Tygdnie Społeczne.

Niema dziś w Polsce człowieka, któryby o Tygodniach Społecznych nie wiedział. Nie reklamą, nie szafowaniem błyskotliwych haseł, ale wytrwałą pracą i dużym dorobkiem intelektualnym zdobyły Tygodnie Społeczne zaszczytną nazwę Szkoły młodej myśli katolickiej w Polsce. Pod kierunkiem profesorów wyższych uczelni i wybitnych uczonych i znawców ruchu katolicko-społecznego, przy częstym udziale przedstawicieli najwyższej hierarchji kościelnej w Polsce (w r. 1931 zaszczycili swą obecnością Tydzień Społeczny J. Em. ks. Prymas Hlond, JE. ks. kardynał Kakowski oraz trzech innych biskupów polskich), senjorzy i członkowie Odrodzenia omawiają i zapoznają się z wszystkiemi zagadnieniami.

W roku bieżącym XI Tydzień Społeczny odbędzie się w dniach 21—27 sierpnia.

Wśród wielu zagadnień poruszone będą następujące tematy: Sensus catholicus w chaosie współczesnych prądów umysłowych; Cele i zadania sztuki; Swoistość kultury polskiej; Wpływ światopoglądu człowieka na formy życia gospodarczego: praca, własność, podział dochodu społecznego; Współczesne przemiany życia gospodarczego; Próba programu przebudowy życia gospodarczo-społecznego; Katolicy a rewolucja społeczna; Wartość zasad katolickich w dziedzinie politycznej; Kościół, katolik i świat — i wiele innych.

Wszelkich informacyj w sprawie programu i warunków uczestnictwa udziela przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Tygodnia Społecznego p. Zbigniew Draniewicz, Lublin, Uniwersytet, telefon 11-29.

Z działalności sądów pracy za rok 1931.

Na terenie Polski działa narazie 17 sądów pracy (na G. Śląsku i b. zab. pruskim narazie ich niema): w Warszawie (3), Białej, Białymstoku, Bielsku, Chrzanowie, Częstochowie, Dąbrowie Górniczej, Drohobyczu, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Radomiu, Sosnowcu i Wilnie.

Ogólna ilość rozpatrzonych spraw w roku 1931 wyniosła: cywilnych 29.095, karnych — 5468, razem 35.563, z czego załatwiono w roku sprawozdawczym 29.931, resztę pozostawiono na rok 1932.

Pracodawca był powodem w 949 sprawach cywilnych (3½%), pracownik w 25.888 sprawach. Na 25.888 skarg, wytoczonych przez pracowników przypada: na pracowników umysł. 6025 t. j. 23.3 %, robotników 15.394 (59,3 %), chałupników 174 (0,7 %) dozorców domowych 1203 (4,7 %), prac. domowych 2869 (11 %), uczniów lub praktykantów 263 (1 %).

Wyroków wydano w sprawach cywilnych 24,893 z czego wyrokiem zwykłym 11.431, zaocznym 2992, układem stron 3698, w inny sposób 6772.

Odwołań od tych wyroków było 2967, z czego nieuwzględnionych 2213. Ilość otrzymanych spraw w r. 1931 nie odbiega od normy z roku 1930 (o 1 % więcej). Stosunek spraw karnych do cywilnych przedstawia się: w roku 1929 15 % karnych, 1930 18 %, 1931 16 %.

Trzeci rok istnienia sądownictwa pracy wykazał, iż idea wyodrębnienia sądownictwa pracy znalazła całkowite usprawiedliwienie. Sądownictwo pracy zyskało sympatje nietylko ludzi pracy, ale i pracodawców. Jedną z najważniejszych zalet sądów tych, to szybkość załatwiania skarg.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 3 sierpnia 1932 r

Dolar amerykański 8,90. Funt szterlingów 31,27. 100 franków francuskich 34.88, 100 koron czeskich 26,35. 1000 franków szwajcarskich 175,22 100 guldenów holenderskich 358,40. 100 koron szwedzkich 161,21. 100 guldenów gdańskich — 175,42.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 2 sierpnia 1932 r

Notowano 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 15,00 do 15,50. Pszenica 21,50—22,50. Jęczmień 17,00 do 18,50. Owies 19,00—19,50. Mąka żytnia 27—28. Mąka pszenna 35—37. Otręby żytnie 10,25—10,50 Otręby pszenne 9,50—10,50. Otręby pszenne grube 10,50—11,50. Rzepak 26—27. Rzepik zimowy 29—31. Łubin niebieski 12—13. Łubin żółty 16 do 17. Ogólne usposobienie spokojne.

Zniżkowa tendencja na Targowicy w Mysłowicach.

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono od dnia 26. 7. do 1. 8. 1932 r.: 899 szt. bydła, 2741 szt. świń, 359 szt. cieląt, razem 3999 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 1. VIII. br. za 1 kg żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi): Bydło: pełnomięsiste, wytuczone 65—75 gr, młode, mięsiste, niewytuczone i starsze wytucz. 50—60 gr, miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 40—49 gr. Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej —,—, pełnomięsiste młodsze 50—60 gr, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 35—49 gr. Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 65—75 gr, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 60—70 gr, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 50—59 gr, miernie odżywione krowy i jałówki 40—49 gr, licho odżywione krowy i jałówki 33—39 gr. Cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczone 70—80 gr, średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 60—69 gr, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 50—59 gr, liche ssaki 40—49 gr. Świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 130—150 gr, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 110—129 gr, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 95—109 gr, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 85—94 gr. Przebieg targu: Podaż duża, targ ożywiony, tendencja zniżkowa. (—)

Sprawy towarzystw.

Baczność uchodźcy! W niedzielę, dnia 7 sierpnia br. o godz. 14,30 odbędzie się na sali p. Pietrzaka przy ul. Pawła 9 (Gastronomja) zebranie miesięczne filji Katowice-Centrum. Sprawy deklaracji celem zbadania podanego odszkodowania. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

Z organizacji weteranów b. armji polskiej we Francji.

Knurów. W ubiegłą niedzielę odbyło się w Knurowie zebranie konstytucyjne Stow. Weteranów b. armji polskiej we Francji, na które przybyli wszyscy członkowie Związku Hallerczyków z miejscowej placówki z prezesem placówki p. ppor. rez. Leopoldem Zającem na czele, który zagaił zebranie, witając w serdecznych i koleżeńskich słowach wszystkich zebranych kolegów jak i przedstawicieli zarządu okręgowego. Prezes okręgu p. Zaworka wygłosił obszerny i treściwy referat na temat utworzenia armji polskiej we Francji i powołania do życia z konieczności Stowarzyszenia weteranów b. armji polskiej we Francji, poczem sekretarz okręgu p. Simiński zreferował statut Stowarzyszenia. Wszyscy zebrani solidaryzowali się w zupełności z wywodami referentów w dowód czego zdeklarowali się wszyscy na członków Stowarzyszenia i temsamem uważa się placówkę Związku Hallerczyków w Knurowie jako już nieistniejącą. W skład zarządu weszli: ppor. Zając Leopolod, jako prezes, Szydło Antoni, jako wiceprezes,, Olszowski Edward, jako sekretarz, Proczek Leon skarbnik, komisja rewizyjna: Luleczka Stanisław, Nalepa Emil i Barańczyk Paweł. Zebranie miało przebieg harmonijny koleżeński i nie wątpimy, że śladem Hallerczyków w Knurowie i dotychczas już zorganizowanych pójdą wszyscy aktywni Halerczycy, którym zależy na czystotradycyjnej organizacji i na czystości munduru błękitnego.

Odpowiedzi redakcji.

P. P. Rybnik. 100 tysięcy marek niemieckich zgrudnia 1922 roku równają się 110 zł., a marek polskich 40 zzł.

S. M. P. Ustawa w sprawie ochrony lokatorów z 18. 12. 1924 przewidywała w art. 13 ochronę dla sublokatorów. Obecna ustawa z 16. 12. 1926 roku wyjmuje sublokatorów z pod ochrony co do wypowiedzenia, a pozostawia im pewną ochronę w art. 9 co do czynszu. Z utratą przeto praw lokatora następuje utrata praw sublkatora. Wyrok uzyskany przeciwko lokatorowi działa też przeciw sublokatorowi.

SPORT

Wspaniały triumf Walasiewiczówny

Dzielna Polka zdobywa dla swych barw drugi medal złoty. — Weisówna zajęła w dysku trzecie miejsce. — Kusociński nie wziął udziału w biegu na 5000 mtr.

Los Angeles. Trzeci dzień zawodów lekkoatletycznych znów przyniósł nam sukces i to sukces niebylejaki, którego pozazdrościć nam mogą wszystkie państwa. Nasza dzielna Polka Walasiewiczówna, druga chluba po Kusocińskim zdobyła w finale w biegu na 100 mtr. pierwsze miejsce uzyskując zarazem dla swych barw drugi medal złoty. Tak więc sztandar Polski poraz drugi zawisł na maszcie Olimpjady, a orkiestra odegrała hymn narodowy. We wczorajszym biegu Walasiewiczówna zdołała osiągnąć wynik równy rekordowi świata, który uzyskała na dzień przed finałem. Na strzał startera zawodniczki w szalonem tempie ruszają. Początkowo prowadzi Strike (Kanada), jednakowoż po przebiegnięciu 50 metrów prowadzenie obejmuje Walasiewiczówna i wśród ogłuszających okrzyków wpada do mety jako pierwsza, uzyskując czas 11,9 sek. Drugie miejsce zajęła Strike (Kanada), 3) von Bremen (Ameryka), 4) Hiscock (Anglja), 5) i 6) zajęła Wilde (Ameryka) i Dollinger (Niemcy). Po biegu Walasiewiczówna była owacyjnie oklaskiwana przez tłumy, a szczególnie przez Polonię amerykańską.

Gorzej natomiast powiodło się nam w rzucie dyskiem, gdzie Weissówna widocznie niedysponowana zajęła tylko trzecie miejsce. Rzuty śledzone były przez tłumy z wielką ciekawością.

Pierwsze miejsce zajęła Gopeland (Ameryka) rzutem 40,56 mtr. Drugie miejsce zajęła również Amerykanka Osborn rzutem 40.11 mtr. Trzecie miejsce zajęła dopiero nasza rekordzistka Weissówna osiągając 39,64 mtr. 4) i 5) miejsce uzyskały Niemki Fleischer 36,06 i Heublein 34,64. 6) miejsce zajęła Polka Walasiewiczówna 33,48 mtr.

Hampson (Anglja) w biegu na 800 mtr. uzyskuje nowy rekord świata.

Do najciekawszych konkurencyj dnia należał bezsprzecznie finał biegu na 800 mtr. Startuje tu najlepsza elita świata z doskonałym Anglikiem Hampsonem na czele. Po falstarcie, który spowodował dr. Peltzer zawodnicy ruszają. Na czoło dziewiątki wysuwa się Kanadyjczyk Edwards, który w szalonym tempie oddalał się od reszty zawodników. Po piętach deptał mu Anglik Hampson, jednakowoż po przebiegnięciu 100 mtr. spada na 5 miejsce. Z nadludzkim wysiłkiem dostaje się na czoło i gwałtownym finiszem zapewnia sobie zwycięstwo, ustalając zarazem nowy rekord światowy. 1) Hampson (Anglja) 1,49,8. 2) Edwards (Kanada) o pierś, 3) Wilson (Kanada) dwa metry w tyle. 4) Genung (Ameryka), 5) Turner (Ameryka), 6) Hornbostel (Ameryka). Niemiec dr. Peltzer znalazł się dopiero na 9 miejscu.

Pozatem odbyły się przedbiegi na 200 metrów których było aż 7. W przedbiegach zwyciężali przeważnie faworyci jak Tolan, Jonath i inni.

Następnie rozegrane zostały dwa przedbiegi na 5000 mtr. Pierwszy przedbieg wygrał Hill (Ameryka) 14,59,6. 2) Lehtinen (Finlandja), 3) Lindgreen (Szwecja), 4) Virtanen (Finlandja) itd.

Drugi przedbieg wygrał Burns (Anglja) w czasie 15,4,8. 2) Reckers (Ameryka), 3) Peterson (Szwecja). Na 6 miejscu znajduje się Niemiec Syring.

Król naszej bieżni Janusz Kusociński w biegu na 5000 mtr. nie brał udziału, albowiem w czasie biegu na 10.000 mtr. na twardej bieżni odbił sobie poważnie pięty i pokaleczył stopy. W rozmowie z korespondentem „United Press" Kusociński oświadczył, że zakończył bieg przy potwornym bólu stopy i tylko całym wysiłkiem woli mógł dobiec do mety. Po zbadaniu przez lekarza okazało się, że dolna część stopy jest pokryta pęcherzami, pięta zaś dotkliwie odbita od kości.

Nurmi o Kusocińskim.

Nurmi, który już w r. ub. z trudem wielkim ledwie o pierś pobił Kusocińskiego, na mecie mówił zwykle o nim z lekceważeniem, twierdząc że takich jak „Kusy" jest w Finlandji dziesięciu. Dziś zmienił zdanie. Oto co Nurmi powiedział jednemu z dziennikarzowi o Kusocińskim: **„Kusociński biegł znakomicie.** Gdyby prowadził cały czas, pobiłby znacznie rekord światowy. **Takim finiszem rozporządzają na całym świecie tylko ja i Kusociński.**

Zawody międzyokręgowe Śląsk — Łódź w Łodzi.

Dnia 5 sierpnia br. odbędą się w Łodzi międzokręgowe zawody bokserskie Śląsk — Łódź. Kapitan związkowy p. Dyrda wystawił następujący skład reprezentacyjny:

W wadze muszej: **Nowakowski Polic. KS.** — rez. Pawlica BKS. 29.

W wadze koguciej: **Plucik (bezklubowy)** — rez. Milic BKS. 29.

W wadze piórkowej: **Rudzki (Naprzód Lipiny)** — rez. Matuszczyk Pol. KS.

W lekkiej: **Zachlod (Polic. KS.)** — rez. Bednorz (BKS. 29).

W półśredniej: **Białas (Slavia Ruda)** — rez. Gruszka (Polic. KS.).

W średniej: **Makosz (Polic. KS.)** — rez. Głodek (BKS. 29).

W półciężkiej: **Wystrach (Polic. KS.)** .

W ciężkiej: **Wocka (06 Mysłowice).**

Dodajemy dodatkowo do wiadomości skład drużyny reprezentacyjnej miasta Katowic zestawionej przez kapitana związkowego Śl. O. Z. R. od wagi muszej do ciężkiej: **Nowakowski, Michalski, Matuszczyk, Zachlod, Gruszka, Wieczorek, Makosz, Wystrach,** Początkowo wstawiony został do reprentacji w wawdze koguciej zawodnik Milic z BKS. 29 Katowice, jednak wobec stwierdzonej nadwagi w jego miejsce wstawiony został zawodnik Michalski.

Przypomina się komunikat Wydz. Sport. Nr. 1 dotycz. zgłaszania drużyn o mistrzostwo drużynowe Śląska do dnia 10 sierpnia br.

Sport w S. M. P.

W piątek dnia 2 9lipca odbyło się posiedzenie Wydziału Sportowego. Omawiano kilkanaście spraw ściśle organizacyjnych. Rozgrywki piłki nożnej o wejście do ligi śląskiej rozpoczną się dnia 14 sierpnia. Tak samo rozpoczną się z tym dniem rozgrywki o mistrzostwo Śląska w palancie i szczypiórniaku. Finałowe rozgrywki w siatkówkę i koszykówkę przeprowadzone zostaną w dniach 10 i 11 września na Stadjonie w Król. Hucie. Szczegółowo zajęto się omówieniem ostatecznego programu festynu sportowego w Łaziskach Górnych w dniu 7 sierpnia br. Ustalono ostateczny termin, który przedstawią się następująco:

Boisko główne: godz. 14 mecz palanta pomiędzy SMP. Katowice Załęże — SMP. Dębieńsko W., godz. 15 mecz palanta pomiędzy SMP. Bykowina — SMP. Boguszowice, godz. 16 mecz piłki nożnej pomiędzy SMP. Ruda SMP. — SMP. Łaziska Średnie, godz. 18 mecz piłki nożnej pomiędzy SMP. Panewnik — KS. Iskrą Łaziska Górne.

Boisko szkolne od godz. 14: pięciobój lekko atletyczny — bieg 100 mtr., skok wdal i wwyż, rzut dyskiem i pchnięcie kulą.— W pięcioboju może wziąć udział każde SMP. wystawiając 3 zawodników. Również odbędzie się **turniej koszykówki i siatkówki** dostępny dla wszystkich SMP. O godz. **17.40 odbędzie się bieg na przełaj** na przestrzeni 2600 mtr.

Zawody kolarskie odbędą się w trzech kategorjach: I kategorja — senjorzy rowery wyścigowe 4 okrążenia po 13 klm., II kategorja — senjorzy — rowery turystyczne 3 okrążenia po 13 klm., III kategorja — junjorzy — rowery wyścigowe i turystyczne 2 okrążenia po 13 klm. Wyścigi odbędą się na trasie Łaziska Górne — Wyry — Mikołów — Mokre — Łaziska Górne.

Zgłoszenia do zawodów należy przysyłać do dnia 4 sierpnia włącznie do **Związku Młodzieży Polskiej w Katowicach** lub na adres **naucz. Rudy,** Łaziska Górne pow. Pszczyna

*

Wielka rewja sportowa na Stadjonie w Król. Hucie w dniach 10 i 11 września zapowiada się bardzo interesująco, gdyż spodziewany jest przyjazd reprezentantów Polaków z Czechosłowacji, Estonji, Łotwy i innych Program rewji obejmuje zawody lekko atletyczne, koszykówki, siatkówki i dwa mecze reprezentacyjne. Również będą masowe popisy gimnastyczne.

*

W końcu rozpatrywano kilka rozgrywek ligowych opierając się na sprawozdaniu sędziego oraz przesłuchaniu obu stron. W wyniku głosowania uchwalono:

1) Mecz SMP. Hajduki Wielkie — SMP. Król Huta z dnia 22. V. 32 przyznaje się walkower dla Hajduk. Wynik zawodów był 2:0 dla Hajduk.

2) Mecz SMP. Panewnik — SMP. Orzesze z dnia 10. VII. 32 uznano jako walkower dla Panewnika. Wynik zawodów brzmiał 3:3.

3) Mecz SMP. Hajduki Wielkie — SMP. Zgoda z dnia 24 lipca br. zostanie jeszcze raz powtórzony. Wynik brzmiał 2:1 dla Hajduk.

4) Mecz SMP. Wodzisław — SMP. Orzesze również będzie powtórzony w dniu 18 września.

Motocyklowe torowe mistrzostwa Polski!

Zainteresowanie pierwszemi motocyklowemi mistrzostwami Polski na torze żużlowym wzrasta z dnia na dzień. Wyścigi odbędą się dnia 7. bm. na Stadjonie w Mysłowicach. W mistrzostwach zapowiedzieli swój udział wszyscy wybitni jeźdźcy Polski, przyczem naliczniej reprezentowana będzie Warszawa. Walka o zaszczytne miejsce tytułu mistrzów Polski w poszczególnych kategorjach maszyn będzie zacięta, a decydujący bój rozegra się między jeźdźcami Warszawy, Poznania i Śląska. Dziś w czwartek o godz. 19 odbędzie się ostatnie posiedzenie komitetu organizacyjnego mistrzostw w Mysłowicach w hotelu „Francuskim".

Rozmaitości.

„Wiek" naszych uzdrowisk.

Najstarszem uzdrowiskiem polskiem jest Szkło. Rodowód jego sięga roku 1578. Na drugiem miejscu mamy Lubień Wielki koło Lwowa, który był znany jeszcze w roku 1778, na trzeciem Szczawnica znana w roku 1780, na czwartem Druskieniki z rokiem 1787, na piątem miejscu Krynica z rokiem 1795. W drugiej grupie idą uzdrowiska znane od roku 1800. Są to: Nałęczów (1800), Busko (1805), Kolibki-Orłowo (1820), Truskawiec (1827), Solec-Zdrój (1829), Ciechocinek (1835), Żegiestów (1847), Morszyn (1850), Jaszczurówka (1858), Rabka (1861), Zakopane (1875), Inowrocław (1886), Gdynia (1890), Otwock (1892), Czarniecka Góra (1893), Ojców (1895). W trzeciej grupie mamy uzdrowiska, których ścisłej daty powstania nie można ustalić. Wszystkie pracują jednak od 2-ej połowy XIX wieku. Należą tu: Iwonicz, Jaremcze, Rymanów - Zdrój, Swoszowice, Worochta i Zaleszczyki.

Aparaty przeciw gradobiciu.

Sfery rolnicze w powiatach Rosenheim, Aibling i Miesbach w Niemczech zorganizowały ostatnio przy poparciu władz administracyjnych nowy system obrony przeciw gradobiciu. W każdej wiosce, należącej do jednego z trzech wymienionych powiatów, umieszczone zostały aparaty, służące do bombardowania chmur gradowych specjalnemi rakietami. Nowa metoda, wypróbowana dotychczas w okolicy Salzburga, miała dać niespodziewanie dobre rezultaty. Sfery naukowe zapatrują się na nowy sposób obrony przed gradem bardzo sceptycznie.

Odkrycie legendarnego miasta.

Szwedzki botanik C. Lundeli zatrudniony na plantacjach kauczukowych w południowej Ameryce, dokonał niezwykiego odkrycia. Odnalazł on mianowicie na półwyspie Jukatan w miejscowości Campeche ruiny miasta. Z odnalezionych na miejscu płyt z napisami hieroglificznemi wynika, że pochodzą one z przed 10 wieków, z okresu rozkwitu państwa t. zw. Magów, uważanego dotychczas za legendarne.

Spał z grzechotnikiem na piersiach.

Właściciel farmy w Kalifornji, J. Ridley, budząc rano robotników, którzy, z powodu upału, spali na dworze, zauważył na piersiach jednego z nich zwiniętego w kłębek grzechotnika. Ridley, nie namyślając się długo, pobiegł do domu po strzelbę i umyślnie rozdrażniwszy węża ,aby go pobudzić do wysunięcia głowy, strzelił do niego tak celnie, że położył go trupem na miejscu, ratując tem samem życie robotnikowi.

—o—

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.